

Puls Gospodarczy Pomorza w II kw. 2023 r.



**Barometr Koniunktury Pomorza „na plusie”
po raz pierwszy od roku – na jak długo?**

**Nastroje większości przedsiębiorców
znów lepsze niż przed kwartałem
– na ile trwały okaże się ten trend?**

**Sezonowy spadek bezrobocia
– czy po wakacjach
czeka nas wzrost?**

**Saldo handlu zagranicznego
dodatnie drugi raz z rzędu
– czy zdołamy to utrzymać?**

Wydawca



Instytut Badań nad Gospodarką Rynkową

ul. Do Studzienki 63

80-227 Gdańsk

tel. +48 58 524 49 30

ibngr@ibngr.pl

Partner PGP



**SAMORZĄD
WOJEWÓDZTWA POMORSKIEGO**

Partner medialny



**Pomorski
Przegląd
Gospodarczy**

Wstęp.....	4
Najważniejsze wnioski.....	5
Koniunktura	6
Działalność przedsiębiorstw	10
Produkcja sprzedana przemysłu.....	10
Produkcja budowlano-montażowa	11
Sprzedaż detaliczna towarów.....	12
Rynek pracy.....	14
Handel zagraniczny	16
Import.....	16
Eksport.....	18

Wstęp

Trwający od początku 2021 r. trend wzrostu cen towarów i usług zgodnie z przewidywaniami osiągnął swój szczyt w lutym br., kiedy odnotowany został odczyt na poziomie 18,4%. Począwszy od marca br. poziom inflacji zaczął spadać, kształtując się na poziomie: 16,1% w marcu, 14,7% w kwietniu, 13,0% w maju oraz 11,5% w czerwcu. Pomimo dwucyfrowych odczytów inflacyjnych, podczas wrześniowego posiedzenia Rada Polityki Pieniężnej podjęła decyzję o obniżeniu stóp procentowych o 75 pkt. bazowych. Tak zdecydowany ruch był silnym zaskoczeniem dla rynku.

Warto przypomnieć, że cel inflacyjny Narodowego Banku Polskiego, znajdujący się na poziomie 2,5%, jest przekraczany niemal nieustannie od połowy 2019 r. Według marcowej projekcji NBP, inflacji nie uda się „zbić” poniżej celu do końca 2025 r. Jeszcze większy pesymizm widoczny jest w analizie Międzynarodowego Funduszu Walutowego, który zakłada, że powrót do poziomu 2,5% zostanie osiągnięty dopiero dwa lata później.

Na przestrzeni II kwartału 2023 r. trend spadku inflacji dotyczył także wielu innych gospodarek, w tym strefę euro, gdzie w czerwcu zharmonizowany indeks cen konsumpcyjnych (HICP) wyniósł 5,5%, czyli o 0,6 pkt. proc. mniej niż w maju oraz o 1,5 pkt. proc. mniej niż w kwietniu br., będąc zarazem najniższym od półtora roku. Mimo tego, zarówno podczas majowego, jak i czerwcowego posiedzenia, Europejski Bank Centralny zdecydował się na podwyższenie stóp procentowych (za każdym razem o 25 pkt. bazowych), w efekcie czego stopa refinansowa znalazła się na poziomie 4,00%.

Z kolei za Oceanem w czerwcu br. po raz pierwszy od stycznia 2022 r. FED zdecydował się utrzymać stopy procentowe na ustalonym miesiąc wcześniej poziomie 5,00–5,25%. Warto zauważyć, że jest on najwyższy od prawie 16 lat. Choć niektórzy eksperci domniemywali, że wspomniana pauza nie będzie jednorazowa i amerykański bank centralny wejdzie w tryb oczekiwania, to jednak już w lipcu doszło do kolejnej podwyżki (o 25 pkt. bazowych). A wszystko to przy znacznie niższym niż w Polsce poziomie inflacji, który na koniec II kwartału br. – po 12 miesiącach nieustannego spadku – ukształtował się na poziomie 3,0%.

Najważniejsze wnioski

- II kwartał br. był **pierwszym (dokładnie od roku)**, kiedy Barometr Koniunktury Pomorza osiągnął **wartość dodatnią**.
- Po raz drugi z rzędu pomorscy przedsiębiorcy z sześciu analizowanych branż ocenili **mijający kwartał lepiej od poprzedniego**. Wskazuje to na **generalną poprawę** kondycji regionalnej gospodarki oraz funkcjonujących w niej przedsiębiorstw.
- Na przestrzeni kwartału – zarówno na Pomorzu, jak i w skali kraju odnotowano **spadek stopy bezrobocia** rzędu 0,4 pkt. proc. Trend ten jest zjawiskiem notowanym bardzo często w okresie poprzedzającym wakacje, kiedy to **rośnie zapotrzebowanie** na prace wykonywane **sezonowo**, m.in. w sektorze gastronomii czy handlu detalicznego.
- Wartości zarówno pomorskiego **eksportu**, jak **importu** ukształtowały się na poziomie **minimalnie niższym** niż w I kwartale br. Saldo handlu zagranicznego po raz **drugi** z rzędu ukształtowało się na poziomie **dodatnim**.



Barometr Koniunktury Pomorza

Strzałka biała ukazuje wartość wskaźnika w II kwartale 2023 r. (+0,2),
strzałka niebieska wskazuje wynik za II kwartał 2022 r. (+3,2)

Koniunktura

II kwartał br. był pierwszym, od dokładnie roku, kiedy Barometr Koniunktury Pomorza osiągnął wartość dodatnią. Co prawda wyniosła ona raptem 0,2 pkt., jednak i tak stanowiła miłą odmianę względem odczytów z poprzednich trzech kwartałów, gdy omawiany wskaźnik kształtował się na poziomie odpowiednio: -2,4 pkt. w I kwartale 2023 r., -3,2 pkt. w IV kwartale 2022 r. i -0,9 pkt. w III kwartale 2022 r. Niniejsza wartość była zarazem wyraźnie – bo o 3 pkt. – niższa niż w analogicznym okresie 2022 r. Łyżkę dziegciu stanowi również fakt, że na przestrzeni analizowanego kwartału, w ujęciu miesięcznym, Barometr Koniunktury Pomorza osiągnął wartość dodatnią – po raz pierwszy od 9 miesięcy – tylko w kwietniu (1,6 pkt.), natomiast w maju i czerwcu wyniósł -0,3 pkt. oraz -0,7 pkt. W takich okolicznościach trudno zatem mówić o początku trendu wzrostowego.

II kwartał br. był pierwszym, od dokładnie roku, kiedy Barometr Koniunktury Pomorza osiągnął wartość dodatnią. Co prawda wyniosła ona raptem 0,2 pkt., jednak i tak stanowiła miłą odmianę względem odczytów z poprzednich trzech kwartałów, gdy omawiany wskaźnik kształtował się na poziomie odpowiednio: -2,4 pkt., -3,2 pkt. i -0,9 pkt.

Rysunek 1. Barometr Koniunktury Pomorza w latach 2019–2023



Przedział wahań wskaźnika wynosi od -100 do +100. Wartości ujemne oznaczają przewagę ocen negatywnych, dodatnie – pozytywnych.

Źródło: Opracowanie IBnGR na podstawie danych GUS

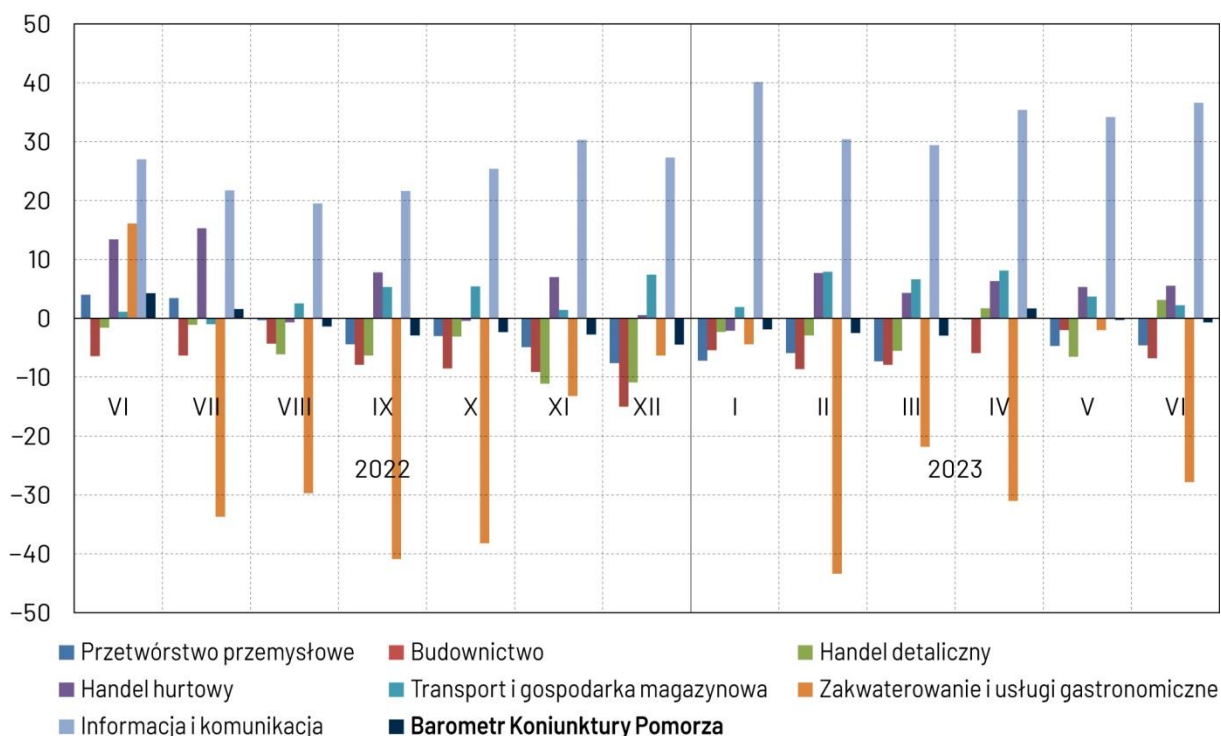
Wskaźnik bieżącej ogólnej sytuacji przedsiębiorstw¹ – podobnie jak w I kwartale 2023 r. – osiągnął na Pomorzu między kwietniem a czerwcem br. wartości dodatnie w trzech spośród siedmiu analizowanych obszarów gospodarki. Mowa tu o sektorach: informacji i komunikacji (35,4 pkt.), handlu hurtowego (5,7 pkt.) oraz transportu i gospodarki magazynowej (4,7 pkt.). Przeciętna kwartalna wartość wskaźnika dla pierwszego z tych obszarów była najwyższa od półtora roku, z kolei w wypadku drugiego możemy mówić o jedenastym kwartale z rzędu „powyżej zera” – ostatni raz wartość ujemna została w nim odnotowana w naznaczonym pandemią III kwartale 2020 r. Jeśli natomiast chodzi o sektor transportu i gospodarki magazynowej, obserwujemy jego postpandemiczne „odbicie”. O ile bowiem w okresie między I kwartałem 2020 r. a II kwartałem 2022 r., wśród pomorskich przedsiębiorców z tej branży przeważały oceny negatywne, o tyle poczynawszy od III kwartału ub.r., analizowany wskaźnik nieustannie znajduje się „na plusie”.

Wśród branż, w których wskaźnik bieżącej ogólnej sytuacji przedsiębiorstw był na przestrzeni II kwartału br. ujemny znalazły się: handel detaliczny (–0,6 pkt.), przetwórstwo przemysłowe (–3,2 pkt.), budownictwo (–4,9 pkt.) oraz zakwaterowanie i usługi gastronomiczne (–20,3 pkt.). O ile pierwszym trzem z nich przyjrzymy się bardziej szczegółowo w kolejnej części analizy, dotyczącej działalności przedsiębiorstw, o tyle warto pochylić się nad przyczynami tak niskiej wartości dla ostatniego z nich. Na szczególną uwagę zasługuje bardzo niski odczyt wskaźnika za czerwiec (–27,8 pkt.), w trakcie którego następuje przecież inauguracja sezonu wakacyjnego. Dość powiedzieć, że – mając na uwadze wyłącznie wartości czerwcowe – ostatni raz tak złe nastroje pomorskich przedsiębiorców miały miejsce w 2012 r. Jakże mogą być tego przyczyny? Starając się odpowiedzieć na to pytanie, warto wskazać na dwie istotne kwestie: po pierwsze, w tym roku wypoczynek nad morzem jest zauważalnie droższy niż w poprzednich latach, co mogło zniechęcić wielu potencjalnych turystów, którzy przecież – jak my wszyscy – również odczuwają skutki wysokiej inflacji. Po drugie, tegoroczny czerwiec – za wyjątkiem kilku dni – nie należał do upalnych, a w dodatku w drugiej połowie miesiąca kilkakrotnie zdarzyły się opady deszczu. Pogoda nieszczególnie sprzyjała zatem plażowaniu, a wielu turystów – przede wszystkim polskich – decyduje się na spontaniczny przyjazd nad Bałtyk pod wpływem korzystnych prognoz meteorologicznych na najbliższe dni.

Pomorscy przedsiębiorcy z pięciu badanych sektorów gospodarki oceniali swoją bieżącą ogólną sytuację na przestrzeni II kwartału br. lepiej niż przeciętnie w Polsce (w poprzednim kwartale takie odczucia dotyczyły czterech branż). Chodzi tu konkretnie o reprezentantów branż: informacji i komunikacji (+10,5 pkt. względem kraju ogółem), przetwórstwa przemysłowego (+9,5 pkt.), budownictwa (+8,1 pkt.), transportu i gospodarki magazynowej (+5,1 pkt.) oraz – po dwóch kwartałach przerwy – handlu hurtowego (+2,1 pkt.). Na drugim biegunie znalazły się natomiast obszary: handlu detalicznego (–2,4 pkt.; 5. kwartał z rzędu z niższą wartością niż średnio w Polsce) oraz zakwaterowania i usług gastronomicznych (–11,6 pkt.; 4. kwartał z rzędu z niższą wartością niż średnio w Polsce).

¹ Niniejszy wskaźnik liczony jest na bazie ankiety koniunktury gospodarczej przesyłanej comiesięcznie przez Główny Urząd Statystyczny wybranym przedsiębiorstwom. Respondenci mogą określić sytuację jako: dobrą, zadowalającą lub złą. Pełna metodologia badania dostępna jest pod linkiem: https://stat.gov.pl/download/gfx/portalinformacyjny/pl/defaultaktualnosci/5516/5/9/1/badanie_koniunktury_gospodarczej_-_zeszyt_metodologiczny_2018.pdf

Rysunek 2. Indeks bieżącej ogólnej sytuacji przedsiębiorstwa wg sektorów w województwie pomorskim w okresie 06.2022–06.2023 r.



Przedział wahań wskaźnika wynosi od -100 do +100. Wartości ujemne oznaczają przewagę ocen negatywnych, dodatnie – pozytywnych.

Źródło: Opracowanie IBnGR na podstawie danych GUS

Cieszyć może fakt, że ankietowani z sześciu spośród siedmiu analizowanych branż ocenili II kwartał br. lepiej od I kwartału. Choć międzykwartalne różnice „na plus” należały raczej do niewielkich, mieszcząc się w granicach 1,1–3,6 pkt., to jednak wskazuje to ewidentnie na generalną poprawę kondycji regionalnej gospodarki oraz funkcjonujących w niej przedsiębiorstw. Szczególnie, że również w poprzednim kwartale pomorscy przedsiębiorcy z sześciu obszarów wykazywali lepsze nastroje w ujęciu kwartału do kwartału. Wracając jednak do okresu między kwietniem a czerwcem br., jedynym sektorem, w którym wartość bieżącej ogólnej sytuacji przedsiębiorstw w porównaniu z I kwartałem 2023 r. okazała się ujemna (-1,7 pkt.), było zakwaterowanie i usługi gastronomiczne. Niemniej jednak jest to na Pomorzu branża cechująca się bardzo sezonowym charakterem i w żadnym wypadku nie powinna być ona traktowana jako papierek lakmusowy sytuacji całej regionalnej gospodarki.

Przedsiębiorcy z sześciu spośród siedmiu analizowanych branż ocenili II kwartał br. lepiej od I kwartału. Choć międzykwartalne różnice „na plus” należały raczej do niewielkich, to jednak wskazuje to ewidentnie na generalną poprawę kondycji regionalnej gospodarki oraz funkcjonujących w niej przedsiębiorstw.

Najlepszym na to dowodem jest wskaźnik przewidywanej ogólnej sytuacji przedsiębiorstw², który w II kwartale br. wyniósł dla tej branży 9,1 pkt., będąc najwyższą wartością spośród wszystkich badanych na Pomorzu obszarów. Jej źródłem jest rzecz jasna zbliżający się sezon wakacyjny, który wywindował czerwcową wartość wskaźnika do poziomu 36,0 pkt., będącego najwyższym od lipca 2021 r. Drugą branżą, której reprezentanci patrzą na nadchodzące miesiące z optymizmem było IT (2,6 pkt.). Sektor ten od wielu kwartałów utrzymuje swoją silną pozycję, której zachwiać nie zdołała nawet pandemia koronawirusa. Wręcz przeciwnie – jak wskazuje CTO gdańskiej firmy technologicznej DAC.digital, Krzysztof Radecki, otworzyła ona szansę na zaistnienie dla polskich, w tym pomorskich, firm z sektora IT w nowych obszarach: „era pracy zdalnej ułatwiła przenoszenie wiedzy, doświadczenia oraz *know-how* polskich firm i ekspertów z sektora IT w kierunku zagranicznych klientów, którzy otworzyli się na relacje nie *face-to-face*, lecz bazujące na narzędziach i komunikatorach online. Koniec końców w ten oto sposób globalny rynek zaczął czerpać wiedzę z naszego – nie tylko firmowego, lecz szerzej: krajowego «podwórka». Jako Polska mamy bowiem świetną bazę kompetentnych inżynierów i techników, którzy zdążyli sobie zapracować na międzynarodową renomę”.

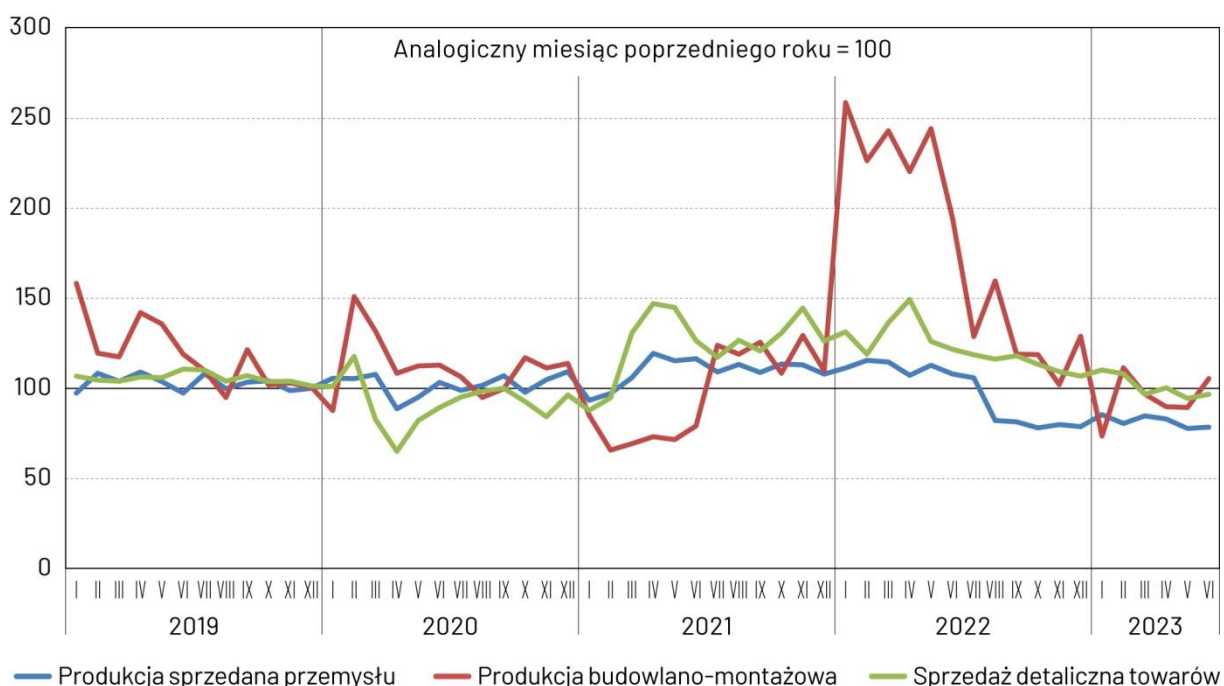
Wśród pomorskich przedsiębiorców z pozostałych pięciu branż przeważały natomiast prognozy negatywne, co w szczególności widać w obszarach handlu detalicznego i hurtowego, dla których wskaźnik przewidywanej ogólnej sytuacji przedsiębiorstw osiągnął wartość –10,6 pkt. Również i tutaj można się jednak doszukać pewnego rodzaju pozytywów. Po pierwsze, wartości analizowanego wskaźnika okazały się być w II kwartale 2023 r. lepsze niż w kwartale poprzedzającym, dla wszystkich siedmiu branż. Co więcej, jeśli chodzi o pięć z nich, przewidywania okazały się wyraźnie lub nawet bardzo wyraźnie wyższe – mowa tu o sektorach: zakwaterowania i usług gastronomicznych (+35,4 pkt. względem I kwartału br.), handlu hurtowego (+32,4 pkt.), budownictwa (+25,3 pkt.), transportu i gospodarki magazynowej (+17,9 pkt.) oraz handlu detalicznego (+17,5 pkt.). Po drugie, prognozy dotyczące pięciu branż były wyższe niż przeciętnie w Polsce, co widać było w szczególności w obszarach: zakwaterowania i usług gastronomicznych (+11,8 pkt. względem Polski ogółem) oraz budownictwa (+9,4 pkt.). Większa doza pesymizmu dotyczyła natomiast handlu detalicznego (–2,6 pkt.) oraz handlu hurtowego (–1,8 pkt.).

² Niniejszy wskaźnik liczony jest na bazie ankiety koniunktury gospodarczej przesyłanej comiesięcznie przez Główny Urząd Statystyczny wybranym przedsiębiorstwom. Respondenci mogą określić sytuację jako: dobrą, zadowalającą lub złą. Pełna metodologia badania dostępna jest pod linkiem: https://stat.gov.pl/download/gfx/portalinformacyjny/pl/defaultaktualnosci/5516/5/9/1/badanie_koniunktury_gospodarczej_-_zeszyt_metodologiczny_2018.pdf

Działalność przedsiębiorstw

Na koniec II kwartału 2023 r. w województwie pomorskim zarejestrowanych było 351,2 tys. podmiotów gospodarki narodowej w REGON. Było to o 4,2 tys. więcej niż pod koniec poprzedniego kwartału oraz o 13,6 tys. więcej niż w II kwartale ub.r.

Rysunek 3. Dynamika produkcji sprzedanej przemysłu, budowlano-montażowej i sprzedaży detalicznej w województwie pomorskim w latach 2019–2023



Dynamika produkcji sprzedanej przemysłu przedstawiona została w cenach stałych, natomiast produkcji budowlano-montażowej i sprzedaży detalicznej – w cenach bieżących.

Źródło: Opracowanie IBnGR na podstawie danych Urzędu Statystycznego w Gdańsku

Produkcja sprzedana przemysłu

II kwartał br. nie był udanym okresem z punktu widzenia pomorskich przedsiębiorstw działających w obszarze przemysłu. Na jego przestrzeni produkcja sprzedana II sektora – liczona w cenach stałych – wyniosła o 20,4% mniej niż w analogicznym okresie poprzedniego roku. To już czwarty kwartał z rzędu, kiedy wysokość wskaźnika jest niższa niż rok wcześniej. W ujęciu miesięcznym produkcja sprzedana przemysłu była na Pomorzu niższa niż przed rokiem o 17,1% w kwietniu, o 22,4% w maju oraz o 21,7% w czerwcu. Spowolnienie w sektorze przemysłu dotyczy jednak nie tylko Pomorza, lecz i całej polskiej gospodarki – w skali kraju II kwartał br. był drugim z rzędu, kiedy analizowany wskaźnik okazał się być niższy niż przed rokiem (przeciętnie o 3,7%). W I kwartale br. owo odchylenie „na minus” wyniosło natomiast 0,5%.

Na ten moment trudno się spodziewać, by polski sektor przemysłu miał niebawem poprawić swoją kondycję. Wskazuje na to m.in. indeks PMI, który na przestrzeni II kwartału 2023 r. przyjmował wartości: 46,6 pkt. w kwietniu, 47,0 pkt. w maju oraz 45,1 pkt. w czerwcu. Ta ostatnia była najniższą od listopada ub.r., a zarazem 14. z rzędu poniżej poziomu 50 pkt., będącego granicą między wzrostem aktywności ekonomicznej w sektorze przemysłu, a jej spadkiem. Jak wskazuje ekonomista Banku Pekao, Piotr Bartkiewicz, „miniony kwartał zapisze się w historii polskiego przemysłu jako jeden z najgorszych. Według naszych obliczeń produkcja zmalała o 2,7% kwartał do kwartału. Aby znaleźć gorszy okres, trzeba cofnąć się albo do pierwszej fali COVID-19 albo do Wielkiej Recesji z lat 2008–2009”³.

Na tak negatywny obraz sektora duży wpływ miały czynniki zewnętrzne, wśród których wyróżnić należy głęboką recesję przemysłową, w jakiej znalazł się największy partner polskiej gospodarki, czyli Niemcy. Jak wskazują ekonomiści Międzynarodowego Funduszu Walutowego, wynika ona w dużej mierze ze wstrzymania dostaw relatywnie taniego gazu z Rosji oraz ogólny wzrost cen tego surowca. Wpłynęło to na osłabienie energochłonnej niemieckiej koniunktury przemysłowej, w tym w szczególności sektora motoryzacyjnego. Dość powiedzieć, że czerwcowy wskaźnik PMI wyniósł u naszych zachodnich sąsiadów zaledwie 40,6 pkt., a eksperci oceniają że recesja trwa tam właściwie od pandemii. Rzutuje to w sposób naturalny na polski, bardzo zżyty z niemieckim, sektor przemysłowy⁴.

Na negatywną sytuację polskiego przemysłu duży wpływ miały czynniki zewnętrzne, wśród których wyróżnić należy głęboką recesję przemysłową, w jakiej znalazł się największy partner polskiej gospodarki, czyli Niemcy. Wynika ona w dużej mierze ze wstrzymania dostaw relatywnie taniego gazu z Rosji oraz ogólny wzrost cen tego surowca.

Produkcja budowlano-montażowa

Za nami również niezbyt udany kwartał dla pomorskiego sektora budownictwa. Liczona w cenach bieżących produkcja budowlano-montażowa była między kwietniem a czerwcem br. przeciętnie o 5,3% niższa niż przed rokiem. W największym stopniu przełożyły się na to wartości odnotowane w kwietniu i maju, które były niższe odpowiednio o: 10,3% oraz 10,8% niż w analogicznym okresie 2022 r. Nutkę optymizmu przyniósł natomiast odczyt czerwcowy, będący o 5,2% wyższy niż w czerwcu ub.r. Z kolei w skali Polski ogółem produkcja budowlano-montażowa – liczona tym razem w cenach stałych – była o 0,7% wyższa niż w II kwartale 2022 r., co nie zmienia jednak faktu, że we wcześniejszych kwartałach różnica „na plus” była zauważalnie wyższa.

Pozytywnym sygnałem jest fakt, że pod koniec II kwartału br. nastąpił wzrost produkcji budowlano-montażowej o 1,5% w ujęciu rok do roku. Przełożyła się na niego większa niż przed rokiem aktywność w podsektorach: budowy obiektów inżynierii lądowej i wodnej (+5,9%) oraz specjalistycznych robót

³ Za: <https://www.parkiet.com/gospodarka-krajowa/art38764901-przemysl-wychodzi-z-recesji-ale-silnego-odbicia-nie-bedzie>

⁴ Za: <https://obserwatorgospodarczy.pl/2023/07/18/mfw-gospodarka-niemiec-skurczy-sie-w-2023-roku-o-03/>

budowlanych (+3,8%). Produkcja budowlano-montażowa wynikająca *stricto* z budowy budynków okazała się być o 5,7% niższa niż w czerwcu 2022 r. Trudno żeby było inaczej, biorąc pod uwagę, że liczba mieszkań, których budowę rozpoczęto w tym miesiącu, była niemal o 1/3 mniejsza niż przed rokiem. Zdaniem Piotra Popławskiego, ekonomisty z ING Banku Śląskiego, motorem napędowym sektora pozostanie do końca roku budownictwo infrastrukturalne, gdyż znajdujemy się obecnie w okresie finalizacji projektów finansowanych ze „starej” perspektywy finansowej Unii Europejskiej. Kondycję branży powinny także poprawić nadal realizowane inwestycje w centra logistyczne czy hale magazynowe⁵.

Motorem napędowym sektora budownictwa pozostanie do końca roku budownictwo infrastrukturalne, gdyż znajdujemy się obecnie w okresie finalizacji projektów finansowanych ze „starej” perspektywy finansowej Unii Europejskiej. Kondycję branży powinny także poprawić nadal realizowane inwestycje w centra logistyczne czy hale magazynowe.

Niemniej jednak sytuacja dla wielu przedsiębiorstw z sektora pozostaje dziś trudna. Wśród największych barier, hamujących ich rozwój, polscy przedsiębiorcy z branży budownictwa wskazują przede wszystkim na: koszty zatrudnienia, ceny energii i paliw, ceny komponentów i usług, koszty finansowania oraz zmiany w przepisach i wymogach prawnych. Jak ocenia dr Damian Kaźmierczak, członek zarządu i główny ekonomista Polskiego Związku Pracodawców Budownictwa, niedostateczna liczba nowych zleceń przekłada się na ostrą konkurencję cenową, w tym na występowanie tak niekorzystnych zjawisk, jak oferowanie przez firmy budowlane niebezpiecznie niskich cen tylko po to, by „wygrać” realizację danego kontraktu. Zakłada on, że przełoży się to negatywnie na rentowność przedsiębiorstw budowlanych w nadchodzących 2-3 latach⁶.

Sprzedaż detaliczna towarów

II kwartał 2023 r. nie był łatwym okresem również z perspektywy pomorskich przedsiębiorstw działających w obszarze handlu detalicznego. Indeks sprzedaży detalicznej towarów – liczony w cenach bieżących – ukształtował się w tym okresie na poziomie o 3,0% niższym niż przed rokiem, znajdując się zarazem „na minusie” po raz pierwszy od IV kwartału 2020 r. Na tak niską wartość wskaźnika – wskazującą na ograniczenie zakupów dokonywanych przez Pomorzan – wpłynęły w głównej mierze wartości odnotowane w maju i czerwcu, będące odpowiednio o 5,7% oraz 3,5% niższe niż w analogicznym okresie poprzedniego roku. Spadkowi w porównaniu z II kwartałem 2022 r. uległa także wartość sprzedaży detalicznej towarów liczona w cenach stałych dla Polski ogółem – była ona niższa o 6,7%. Warto zauważyć, że okres między kwietniem a czerwcem br. był drugim kwartałem z rzędu, kiedy indeks ten znajdował się na poziomie niższym niż w analogicznym kwartale wcześniejszego roku. W tym kontekście pozytywnie może nastrajać jedynie fakt, że czerwcowy spadek sprzedaży detalicznej był najpłytszy od pięciu miesięcy.

⁵ Za: <https://www.money.pl/gospodarka/dynamika-produkcji-budowlano-montazowej-w-czerwcu-2023-r-6921576641182272a.html>

⁶ Za: <https://www.muratorplus.pl/biznes/raporty-i-prognozy/koniunktura-w-budownictwie-lipiec-2023-budownictwo-wciaz-wsrod-najbardziej-pesymistycznych-branz-aa-Da3o-FMr4-puty.html>

Na koniec analizowanego kwartału sprzedaż detaliczna spadła przede wszystkim w segmentach takich jak: prasa i książki (–16,6% względem czerwca 2022 r.), meble, RTV i AGD (–14,4%) czy paliwa (–8,3%). Spadek rzędu 3,8% dotyczył natomiast obszaru handlu żywnością, napojami i wyrobami tytoniowymi. W porównaniu z poprzednimi miesiącami zmniejszył się także udział sprzedaży detalicznej prowadzonej drogą internetową – wyniósł on w czerwcu 7,7%, podczas gdy w maju 8,5%, a w kwietniu 8,1%.

Wiele wskazuje na to, że w analizowanym sektorze najgorsze już za nami. Tak wskazywałyby chociażby odczyty obliczanego przez Główny Urząd Statystyczny bieżącego wskaźnika ufności konsumenckiej (BWUK), syntetycznie opisującego aktualne tendencje konsumpcji indywidualnej. Przyjmuje on wartości od –100 do 100, gdzie wynik poniżej 0 oznacza nastroje negatywne, natomiast powyżej – pozytywne. Choć w czerwcu br. osiągnął on w skali kraju wartość –28,2 pkt., co wskazuje na wyraźną przewagę nastrojów negatywnych, to jednak był najwyższy od lutego 2022 r. Był to zarazem ósmy raz z kolei, kiedy miesięczna wartość wskaźnik podniosła się⁷.

Na koniec warto jeszcze przyjrzeć się trzem zasadniczym powodom sprawiającym, że od początku 2023 r. obserwujemy spadek realnej sprzedaży detalicznej na polskim rynku, na które wskazuje główny ekonomista portalu bankier.pl, Krzysztof Kolany. Po pierwsze, jest nim nadal bardzo wysoka inflacja – przez niemal rok ceny produktów rosły szybciej niż płace. Po drugie, bazą porównawczą dla bieżącego roku jest rok 2022, w którym – ze względu na wojnę – nastąpił masowy przyjazd Ukraińców do naszego kraju, których spora część po relatywnie krótkim czasie wyjechała (a zatem: polski rynek w I połowie 2022 r. „zyskał” nowych konsumentów, których liczba następnie mocno się skurczyła). Po trzecie wreszcie, w następstwie pandemii uległy zmianie trendy zakupowe – doświadczeni tzw. *lockdownami* konsumenci więcej wydają na usługi (nieuwzględniane jako sprzedaż detaliczna), a mniej na dobra materialne⁸.

W następstwie pandemii zmianie uległy trendy zakupowe – doświadczeni tzw. *lockdownami* konsumenci więcej wydają na usługi (nieuwzględniane jako sprzedaż detaliczna), a mniej na dobra materialne.

⁷ Za: stat.gov.pl

⁸ Za: <https://www.bankier.pl/wiadomosc/Sprzedaz-detaliczna-w-Polsce-czerwiec-2023-8582630.html>

Rynek pracy

Na koniec II kwartału br. stopa bezrobocia rejestrowanego wyniosła na Pomorzu 4,5%, będąc najniższą od listopada 2022 r. W porównaniu z marcem br., spadła ona o 0,4 pkt. proc. Przez wszystkie trzy miesiące analizowanego kwartału osiągała ona wartość o 0,5 pkt. proc. niższą niż dla Polski ogółem – mieliśmy więc do czynienia z kontynuacją zainicjowanego w lutym br. trendu. W skali ogólnokrajowej poziom bezrobocia wyniósł w czerwcu br. 5,0% – ostatni raz znajdował się on tak nisko w październiku 2019 r. Warto mieć jednak na uwadze, że trend spadającego bezrobocia jest – zarówno w województwie pomorskim, jak i w całym kraju – zjawiskiem notowanym bardzo często w okresie poprzedzającym wakacje. Wynika on z tego, że w okresie tym rośnie zapotrzebowanie na prace wykonywane sezonowo, m.in. w sektorze gastronomii czy handlu detalicznego.

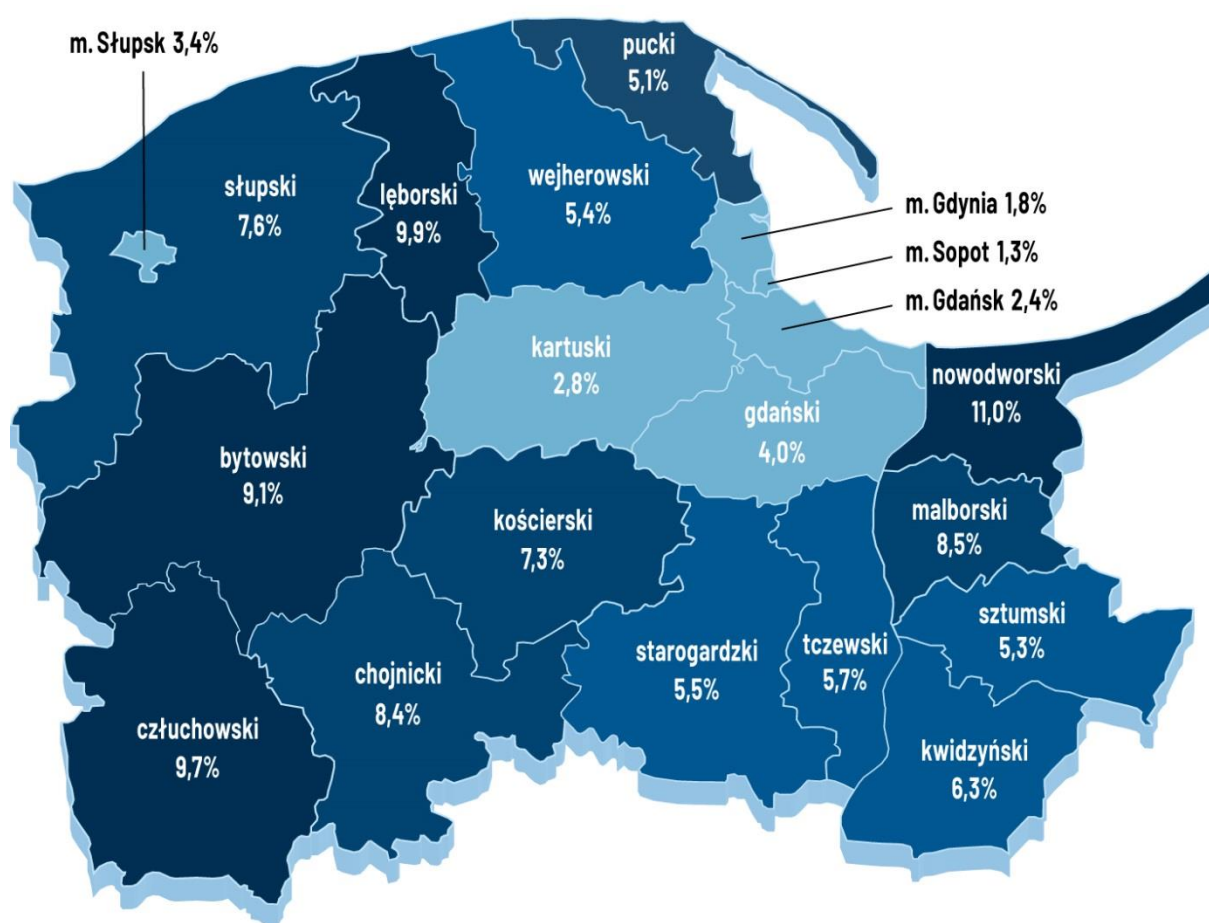
Trend spadającego bezrobocia jest zjawiskiem notowanym bardzo często w okresie poprzedzającym wakacje. Wynika on z tego, że w okresie tym rośnie zapotrzebowanie na prace wykonywane sezonowo, m.in. w sektorze gastronomii czy handlu detalicznego.

Identycznie jak w dwóch poprzednich kwartałach, Pomorze znalazło się na siódmym miejscu wśród wszystkich polskich regionów, jeśli chodzi o wysokość stopy bezrobocia rejestrowanego. Wyraźnym liderem okazało się pod tym względem – tradycyjnie już – województwo wielkopolskie (2,9%), za którego plecami uplasowały się województwa: śląskie (3,6%), mazowieckie (4,0%), lubuskie (4,2%), małopolskie (4,3%) oraz dolnośląskie (4,4%). Pomiędzy I a II kwartałem 2023 r. stopa bezrobocia spadła we wszystkich polskich województwach – w największym stopniu (o 0,9 pkt. proc.) w województwie warmińsko-mazurskim, natomiast w najmniejszym (o 0,2 pkt. proc.) w województwach: łódzkim oraz wielkopolskim. Z kolei porównując obecną stopę bezrobocia z tą, odnotowaną dokładnie rok wcześniej, jej spadek miał miejsce w 12 regionach (w największym stopniu, o 0,6 pkt. proc., na Lubelszczyźnie), wzrost w 3 (województwa: opolskie, warmińsko-mazurskie oraz wielkopolskie), natomiast w Pomorskiem pozostała ona na niezmiennym poziomie.

Analizując sytuację na poziomie regionalnym – zjawisko spadku stopy bezrobocia odnotowane zostało we wszystkich pomorskich powiatach. Nie uwzględniając miast na prawach powiatu, w wypadku których stopa bezrobocia jest bardzo niska i nawet drobne jej wahnięcia (rzędu 0,1-0,2 pkt. proc.) powoduje wyraźny wzrost lub spadek omawianego wskaźnika w ujęciu procentowym, największy spadek dotyczył powiatów: puckiego (-21,5%), kartuskiego (-17,6%), nowodworskiego (-15,4%) oraz sztumskiego (-14,5%). W wypadku pierwszych trzech w pewnej mierze wiązało się to zapewne z licznymi ofertami pracy w obszarze szeroko rozumianej turystyki. Z kolei najniższy spadek bezrobocia dotyczył powiatów: bytowskiego (-5,2%), słupskiego (-6,2%), tczewskiego (-6,6%) oraz chojnickiego (-6,7%).

W sposób znacznie bardziej zróżnicowany rysuje się natomiast mapa Pomorza odzwierciedlająca zmiany stopy bezrobocia między czerwcem 2023 r. a analogicznym okresem poprzedniego roku. Wynika z niej, że bezrobocie uległo zmniejszeniu w dziesięciu powiatach – we wszystkich czterech miastach na prawach powiatu, a także m.in. w powiatach: człuchowskim (–14,9%), kartuskim (–12,5%) oraz sztumskim (–11,7%). Wzrost omawianego wskaźnika dotyczył siedmiu, w tym przede wszystkim: kościerskiego (+9,0%), wejherowskiego (+5,9%) oraz chojnickiego (+5,0%). Natomiast w powiatach: gdańskim, lęborskim oraz tczewskim wysokość stopy bezrobocia rejestrowanego nie uległa zmianie.

Rysunek 4. Stopa bezrobocia w powiatach województwa pomorskiego w II kwartale 2023 r.



Źródło: Opracowanie IBnGR na podstawie danych GUS

Dane za II kwartał 2023 r. wskazują, że województwo pomorskie pozostało w czołówce polskich regionów o najwyższym współczynniku aktywności zawodowej osób w wieku 15–89 lat. Wyniósł on 58,6%, będąc o 0,4 pkt. proc. wyższym niż w skali Polski ogółem, choć aż o 2,0 pkt. proc. niższym niż na koniec wcześniejszego kwartału. Spadek ten poskutkował też obniżeniem się pozycji Pomorza z drugiej na piątą wśród wszystkich polskich województw. Nasz region został w analizowanym obszarze wyprzedzony przez województwa: mazowieckie (62,5%), łódzkie (60,2%), wielkopolskie (59,8%) oraz podlaskie (58,8%). Na drugim biegunie znalazły się natomiast regiony: podkarpacki (54,8%), opolski (55,8%) oraz warmińsko-mazurski (56,1%).

Handel zagraniczny

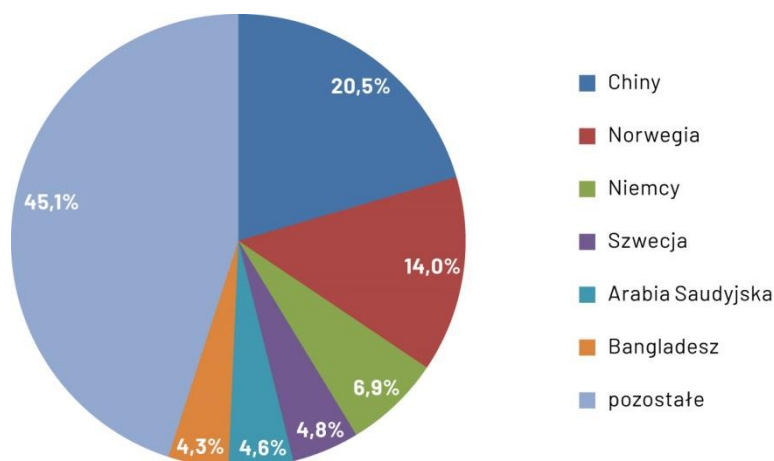
Na przestrzeni II kwartału 2023 r. z województwa pomorskiego wyeksportowano towary o łącznej wartości 4,0 mld euro, natomiast wielkość importu sięgnęła 3,7 mld euro. Saldo międzynarodowej wymiany handlowej regionu po raz drugi z rzędu było dodatnie, wynosząc 0,3 mld euro. W analizowanym kwartale obroty handlu zagranicznego w województwie pomorskim były niemalże bliźniaczo podobne do tych w I kwartale br. – eksport okazał się niższy o 3,7%, natomiast import o 0,1%. Wyraźnie większe różnice widać przy zestawieniu pomorskich danych handlowych za II kwartał br. w porównaniu z analogicznym okresem 2022 r. – eksport ukształtował się na poziomie o 11,4% niższym niż między kwietniem a czerwcem ub.r., z kolei import na poziomie aż o 24,6% niższym. Wynika to w głównej mierze z drastycznego ograniczenia importu paliw z Rosji w związku z jej atakiem zbrojnym na Ukrainę.

Między kwietniem a czerwcem br. w pomorskich portach morskich przeładowano 26,3 mln ton towarów, czyli o 0,6 mln ton mniej niż w I kwartale 2023 r., co oznacza że po raz pierwszy od dziewięciu kwartałów tonaż przeładowanych towarów w ujęciu kwartał do kwartału uległ zmniejszeniu. Niemniej jednak po raz kolejny wzrósł udział przeładunków odnotowanych w portach województwa pomorskiego względem ogółu polskich portów morskich – tym razem wyniósł on 77,4%, będąc o 1,2 pkt. proc. wyższym niż w okresie styczeń–marzec br. oraz o 5,3 pkt. proc. wyższym niż przed rokiem. Znaczenie pomorskich portów morskich w skali całej polskiej gospodarki zdaje się zatem nadal rosnąć.

Import

Dokładnie przed rokiem Chiny – po wielu latach dominacji Rosji – weszły na pozycję lidera wśród państw, z których importowane są na Pomorze towary. Od tego czasu, przez cztery kwartały z rzędu niepodzielnie dominują one w strukturze geograficznej pomorskiego importu. Nie inaczej było między kwietniem a czerwcem br. – w tym okresie Państwo Środka odpowiadało za 20,5% regionalnego importu, czyli o 3,2 pkt. proc. więcej niż w I kwartale 2023 r. Zestawienie czołówki państw, z których sprowadzanych jest do województwa pomorskiego najwięcej towarów było w analizowanym kwartale dość podobne jak na początku roku – za plecami Chin znalazły się: Norwegia (14,0%), Niemcy (6,9%), Szwecja (4,8%), Arabia Saudyjska (4,6%) oraz Bangladesz (4,3%). Na szczególną uwagę zasługuje pierwsze z nich, którego udział był aż o 5,5 pkt. proc. wyższy niż między styczniem a marcem br. – wynika on z faktu, że z tego kierunku w II kwartale br. sprowadzono ponad 38% wartości towarów z grupy paliw (dla porównania – w poprzednim kwartale było to niespełna 8%).

Rysunek 5. Struktura kierunkowa importu do województwa pomorskiego w II kwartale 2023 r.



Źródło: Opracowanie IBnGR na podstawie danych Izby Celnej w Warszawie

W samej strukturze importu z Norwegii dominowały dwie grupy towarów – wspomniane paliwa (odpowiadające za 52% importu z tego kraju) oraz ryby i skorupiaki (42%). Warto również wspomnieć, że Rosja odpowiadała jedynie za 0,6% importowanych między kwietniem a czerwcem br. towarów, a sprowadzano z niej przede wszystkim ryby i skorupiaki (38%) oraz paliwa (35%).

Struktura towarowa importu do województwa pomorskiego była dość podobna do tych, notowanych w poprzednich kwartałach. Za niemal 1/5 wartości sprowadzanych na Pomorze towarów odpowiadała grupa paliw, w której – jak wyżej wspomniano – dominowała Norwegia z ponad 38-procentowym udziałem. Wysoki, dwucyfrowy udział dotyczył również Arabii Saudyjskiej (24,0%) oraz Szwecji (16,8%), co z kolei przełożyło się w znacznej mierze na ich odpowiednio: piąte oraz czwarte miejsce w strukturze geograficznej pomorskiego importu.

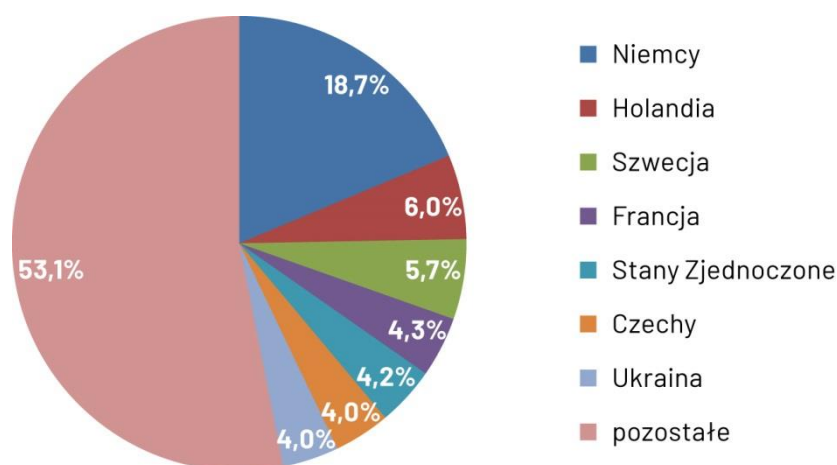
Za niemal 1/5 wartości sprowadzanych na Pomorze towarów odpowiadała grupa paliw, w której dominowała Norwegia z ponad 38-procentowym udziałem. Wysoki, dwucyfrowy udział dotyczył również Arabii Saudyjskiej (24,0%) oraz Szwecji (16,8%), co z kolei przełożyło się w znacznej mierze na ich odpowiednio: piąte oraz czwarte miejsce w strukturze geograficznej pomorskiego importu.

Oprócz paliw, w analizowanym kwartale importowano na Pomorze również towary z grup przede wszystkim takich jak: maszyny i urządzenia elektryczne (13,9%), ryby i skorupiaki (8,3%), statki, łodzie oraz konstrukcje pływające (7,8%), artykuły odzieżowe (niedziane – 5,6%, dziane – 5,3%) oraz kotły, maszyny i urządzenia mechaniczne (5,5%).

Eksport

Względne *status quo* zachowane zostało również w strukturze geograficznej eksportu towarów z Pomorza za II kwartał br. Na pierwszej pozycji – można by powiedzieć „jak zawsze” – znalazły się Niemcy, z udziałem sięgającym 18,7%. Nie zmienił się również skład państw zajmujących miejsca 2–6, który w omawianym kwartale ukształtował się w następującej kolejności: Holandia (6,0%), Szwecja (5,7%), Francja (4,3%), Stany Zjednoczone (4,2%) oraz Czechy (4,0%). Warto również zauważyć wysoki, sięgający 4,0% udział Ukrainy w strukturze eksportowej. Był on o 1,2 pkt. proc. wyższy niż w poprzednim kwartale, a złożyły się na niego w głównej mierze towary z grup: artykułów odzieżowych (dzianych – 15,7%, niedzianych – 11,8%), wyrobów tytoniowych (13,6%), paliw (9,4%) oraz broni i amunicji (9,2%).

Rysunek 6. Struktura kierunkowa eksportu z województwa pomorskiego w II kwartale 2023 r.



Źródło: Opracowanie IBnGR na podstawie danych Izby Celnej w Warszawie

Liderem struktury towarowej pomorskiego eksportu okazała się być w II kwartale br. grupa zbóż, odpowiadająca za 11,9% sprzedaży zagranicznej z regionu. Jej odbiorcami były w największej mierze: Holandia (21,0%), Nigeria (16,0%), Republika Południowej Afryki (14,7%), Niemcy (7,5%) oraz Hiszpania (7,0%). Oprócz tych państw, na liście importerów znalazło się także wiele krajów afrykańskich, które wskutek kryzysu w Ukrainie mogą być zagrożone klęską głodu, jak m.in.: Tanzania, Angola, Madagaskar, Namibia czy Mali.

Liderem struktury towarowej pomorskiego eksportu okazała się być w II kwartale br. grupa zbóż. W gronie jego importerów znalazło się wiele państw afrykańskich, które wskutek kryzysu w Ukrainie mogą być zagrożone klęską głodu, jak m.in. Nigeria, Tanzania, Angola, Madagaskar, Namibia czy Mali.

Wśród towarów eksportowanych z Pomorza znaczący był też – tradycyjnie już – udział grup: maszyn i urządzeń elektrycznych (11,4%), statków, łodzi oraz konstrukcji pływających (8,2%), ryb i skorupiaków (7,5%) kotłów, a także maszyn oraz urządzeń mechanicznych (7,0%).